

Po co sakramenty?

Maj jest dla nas miesiącem niezwykle obfitującym w wydarzenia sakramentalne. Najpierw przeżywaliśmy rocznicę Pierwszej Komunii Świętej, co było okazją do powrotu do naszej Komunii i zastanowienia się nad swoją gorliwością i miłością do



Jezusa Eucharystycznego. Później staliśmy się świadkami spełnienia słów Pisma Świętego, gdzie ?kapłan z ludu wzięty, dla ludu został ustanowiony?. Święcenia kapłańskie i prymicje ks. Markusa stały się sposobnością do przypatrzenia się naszemu powołaniu ? przede wszystkim do świętości, ale także do tych zadań, które każdy z nas pełni w Kościele. I wreszcie dzisiaj I Komunia Święta. Dzień, w którym 61 młodych parafian po raz pierwszy w pełni będzie uczestniczyć w Eucharystii.

Chciałbym, abyśmy sobie zadali pytanie: po co w naszym życiu sakramenty? Czy to aż tak ważne, aby mieć w nich udział?

W naszym życiu w relacjach z innymi posługujemy się symbolami i znakami. Za pomocą znaków wyrażamy nasze uczucia wobec drugiego człowieka. Bo nie możemy zrobić tego inaczej, jak przez konkretne gesty i czyny: spotkanie, uśmiech, uścisk czy pocałunek. Bez tych symbolicznych znaków nie moglibyśmy okazać ludziom, kim dla nas są.

Bóg także przemawia przez znaki. Cały widzialny świat mówi nam o Bogu, ukazuje Jego wielkość, mądrość i bliskość. Jezus także posługiwał się znakami, którymi były Jego cuda i nauczanie. Te znaki pokazywały ludziom Jego samego, Jego boską moc i nieskończoną miłość, mówiły o Jego bezgranicznej gotowości do pełnienia woli Ojca i o pragnieniu zbawienia każdego człowieka.

Jezus nie tylko czynił znaki. Sam był wielkim Znakiem Boga dla ludzi. Swoim życiem, słowami i czynami ukazywał Boga i mówił, kim On jest. Kiedy Jezus wstępował do nieba nie zostawił nas samymi sobie ? nadal zbawia nas w Kościele. Czyni to przede wszystkim w sakramentach, które są znakiem Jego bezgranicznej miłości do nas. Po zesłaniu Ducha Świętego moc Boga działa w nas właśnie przez sakramenty Kościoła ? i w ten sposób nas uświęca. Właśnie w tych widzialnych znakach Bożej łaski Bóg towarzyszy człowiekowi wierzącemu we wszystkich ważnych chwilach jego życia.

Pojawia się jednak pewien kruczek, którego nie możemy zignorować. Sakramenty są w pełni skuteczne i owocne jedynie wtedy, gdy wierności dochowują obydwie strony. Wierności obietnicom Boga możemy być pewni. Potrzeba natomiast naszego zaangażowania, wiary i miłości, ufności, że rzeczywiście sakrament, który przyjmujemy jest tym widzialnym znakiem Boga, a nie jedynie pustym symbolem, elementem folkloru, który trzeba wypełnić, żeby ?ludzie nie gadali?. Nasze uświęcenie w sakramentach domaga się wiary i aktywnego życia tymi sakramentami.

Jeśli faktycznie z wiarą przyjmujemy sakramenty, spełniają się na nas słowa Jezusa: *wy jesteście światłem świata*. Niech nasza wola i nasze czyny będą poddane Bożym przykazaniom, abyśmy się stawali światłem dla świata. **[wikary]**